

309 / T

Dziennik p. Michałowski

L. Dz. 309, dnia 4 / I 1919 r.

załącz. Wydział

tu lwow sztab ktotam ?S tu belweder .+

tu por michałowski .+ tu switalski .+

chce podac sytuacye od ostatnich 2 dni : / wczoraj przybyli tutaj
2 ukraińscy delegaci, między którymi był pułkownik pawlenko
brat głównego dowódcy. Jeszcze nie załatwiono nic definitywnie, bo
brakowało z ich strony decyzji co do ich warunków. Wracają za 3 dni.

General berthelemy powiedział mi po rozmowie z nimi: ponieważ
z bolszewikami od wschodu stoja na stopie wojennej, musza znalezc
wyjście, żeby zakonczy-c wojne z polakami. Misya franc - angielska
pozostaje tutaj tak dlu-go az nie zostanie załatwiona kwestya z rusinami

Tyle o kwestyi ukraińskiej .-

z rusinami

Pozatem general berthelemy zwiedzal poszczególne odcinki frontu
zaczawszy od grupy pułk tokarzewskiego . czy mam podac ~~wrażenie~~
jakiego odniósł general berthelemy ?S ~~prze brdzo~~ .+

Żołnierz i oficer młody na froncie zrobił jak najlepsze wrażenie
pierwszy usposobieniem i humorem ; 2 gi szybka oryjentacya i znajomos
swich działow . Natomiast komendy wyzsze swoim przepelnieniem

oficerow po sztabach i brakiem dokladnosci w informacyach, ktore
te ostatnie dostarczaja wywarly stanowczo złe wrażenie.

Co do oficerow z wojska austr . i rosyjskiego rowniez nie odniósł
korzystnego wrażenia, gdyż przy stykaniu sye z nimi zauwazył pietno

wojska rosyj i austr , które ciągle przebijają . Zaznaczam że chodzi o oficerów aktywnych . Co do oficerów Legionowych to stawia ich na pierwszym planie i rokuje sobie, że z nich głównie będzie miał najlepszy materiał przy organizacyi wojska przy porozumieniu z Francją .

Działaniem bowiem generała berthelemy jest sprowadzenie misji wojskowej francuskiej do polski, któraby objęła organizację naszego wojska, głównie sztabowych oficerów. Z oficerów Legionowych najkorzystniejsze wrażenie wywarł na nim pułk tokarzewski, pozatem najwięcej liczy się z generałem Lesniewskim, z którym wszystkie sprawy omawia .

Generał berthelemy nie widzi w pracy naczel dow. wschod żadnej stanowczej linii, uważa że cała akcja prowadzona jest dorywczo.

Wrażenie to musiał odnieść po z-wiedzaniu poszczególnych odcinków.

Z mojej strony wytłumaczyłem generałowi berthelemy, że różnice pomiędzy oficerami austriackimi aktywnymi a Legionowymi są całkiem zrozumiałymi, zatrzec się mogą przez czas i naściec się tych ostatnich do sytuacji . + koniec . +

Dziękuję za informacje . Proszę mi powiedzieć, czy pułkownik pawlenko nie zdradził w rozmowach jakiej platformy trzymać się będą ukraińcy przy pertraktacjach ? Dotychczas nie precyzowali, z drugiej strony

III

general barthelmy również nie nje precyzował . + . + a jakież wiadomości
nieoficjalne o ich stanowisku nie są wam znane ? §

Z rozmowy która miałem z księdzem bonnem tłumaczem delegacji ukraińskiej
wynioskowałem że ukraińcy przycisnięci od bolszewików od wschodu będą
zmuszeni do układów. Co do linii demarkacyjnej mówił mi, że nie mogą przyjąć
linii bułg swica , niepowiedział jednak, jakiejby oni ~~zadali~~ oni żądali .-

von

Zahlung an

durch

Telegramm aus

W. den

un.

Uhr

Min.

vorm.
nachm

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

64

C.

Depesza Por. Michałowskiego z dnia 4-go/II.

Wczoraj przybyli tutaj 2 ukraińscy delegaci, między którymi był Pułkownik Pawlenko, brat głównego Dowódcy. Jeszcze nie załatwiono nic definitywnie, bo brakowało z ich strony decyzji co do warunków. Wracają za 3-4 dni. Generał Barthelemy powiedział mi po rozmowie z nimi: ponieważ z bolszewikami od wschodu stoją na stopie wojennej, muszą znaleźć wyjście, żeby zakończyć wojnę z Polakami. Misja Francusko-angielska pozostaje tutaj tak długo aż nie zostanie załatwiona kwestja z rusinami. Tyle o kwestji ukraińskiej. Ponadto Generał Barthelemy zwiedzał poszczególne odcinki frontu zaczawszy od grupy Pułk. Tokarzewskiego.

Zołnierz i oficer młody na froncie zrobił jaknajlepsze wrażenie, pierwszy usposobieniem i humorem, drugi szybką orientacją i znajomością swoich działów. Natomiast komendy wyższe swoim przepełnieniem oficerów po sztabach i brakiem dokładności w informacjach których te ostatnie dostarczają wywarły stanowczo złe wrażenie. Co do oficerów z wojska austriackiego i rosyjskiego również nie odniósł korzystnego wrażenia, gdyż przy stykaniu się z nimi zauważył piętno wojska rosyjskiego i austriackiego, które ciągle przebija. Zaznaczam, że chodzi o oficerów aktywnych. Co do oficerów legjonowych, to stawia ich na pierwszym planie i rokuje sobie, że z nich głównie będzie miał najlepszy materiał przy organizacji wojska przy porozumieniu z Francją.

Dążeniem bowiem Generała Barthelemy jest sprowadzenie misji wojskowej do Polski, któraby objęła organizację naszego wojska, głównie sztabowych oficerów. Z oficerów legjonowych najkorzystniejsze wrażenie wywarł na nim Pułk. Tokarzewski, pozatem najwięcej liczy się z Generałem Leśniewskim, z którym wszystkie sprawy omawia. Generał Barthelemy nie widzi w pracy Naczelnego Dowództwa Wschod. żadnej stanowczej linii, uważa, że cała akcja prowadzona jest dorywczo. Wrażenie to musiał odnieść po zwiedzaniu poszczególnych odcinków. Z mojej strony wytłumaczyłem Generałowi Barthelemy, że różnice pomiędzy oficerami austriackimi aktywnymi a legjonowymi są całkiem zrozumiałymi, zatrzeć się mogą przez czas i napięcie się tych ostatnich do sytuacji.

ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

71005

Dziękuję za informacje. Proszę mi powiedzieć, czy pułkownik

Pawlenko nie zdradził w rozmowach jakiej platformy trzymać się
będą ukraińcy przy pertraktacjach?

Dotychczas nie precyzowali, z drugiej strony Generał Barthele-

my również nie precyzował.

Z rozmowy, którą miałem z Księdzem Bonnem, członkiem delegacji
Ukraińskiej, wywnioskowałem, że ukraińcy przyciśnięci do bolszewi-

ków od wschodu, będą zmuszeni do układów. Co do linii demarkacyj-

nej, mówił mi, że nie mogą przyjąć linii Bug-Swiec.

Nie powiedział jednak jakiejby ino byli żądali.

Wojennym i oficer między na francie zrobił jaknajlepsze wrażenie.

W pierwszym rozpoznaniu i humorem, drugi szybko orientacja i zna-

niem oficerów po starbach i brkiem dokładności w informacjach

których te ostatnie dostarczają wywarły stanowczo nie wrażenie.

Co do oficerów z wojska austriackiego i rosyjskiego również nie od-

niel korzystnego wrażenia, gdyż przy stykaniu się z nimi zawsze

dyktano wojska rosyjskiego i austriackiego, które ciągle przędzia.

Zauważam, że chodzi o oficerów aktywnych. Co do oficerów legjono-

wych, to stawia ich na pierwszym planie i rokuje sobie, że z nich

głównie będzie miał najlepszy materiał przy organizacji wojska przy

rozważaniu z Francją.

Dziś w południe Generał Barthelemy jest sprawniejszy niż w woj-

skowej do Polski, któryby objął organizację naszego wojska, gdyż

nie odpowiada oficerów. Z oficerów legjonowych najkorzystniejsza

wrażenie wywarł na nim Pułk Tokarzewski, posatem najwięcej liczy

się z Generalem Lesniewskim, z którym wszystkie sprawy omawia.

Generał Barthelemy nie widzi w pracy Naczelnego Dowództwa Wschod.

ładnej stanowczej linii, uważa, że cała akcja prowadzona jest do-

tywczo, Wrażenie to miał obnieść po zwiędzeniu porażonych

obcinków. Z mojej strony wytknęliśmy Generalowi Barthelemy, że

różnice pomiędzy oficerami austriackimi aktywnymi a legjonowymi

z całym zrozumieniem, trzeba się niegdy przez czas i napięcie

się tych ostatnich do sytuacji.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York
66